

Marian Pokropek

prof. dr hab. Marian Pokropek

1932-2023



profesor emerytowany

Useful links

[Publications in PBN](#) [1]

Marian Pokropek urodził się 7 września 1932 roku w Maryjance w gminie Brwinów. Na Uniwersytecie Warszawskim studiował w Instytucie Historii Kultury Materialnej, kierowanym przez prof. Witolda Dynowskiego. W 1956 roku uzyskał tytuł magistra etnografii. Został nauczycielem akademickim, podjął pracę naukową, uzyskując kolejno stopnie doktora, doktora habilitowanego i w końcu tytuł profesora. Przez lata był kierownikiem Zakładu Etnografii Polskiej i Słowiańszczyzny w Katedrze Etnologii i Antropologii Kulturowej UW. Jego badawcze zainteresowania początkowo dotyczyły budownictwa i osadnictwa na Mazowszu oraz Podlasiu, pracował też przy tworzeniu „Polskiego Atlasu Etnograficznego”. Badania prowadził również poza granicami naszego kraju: na Białorusi, Litwie, Ukrainie, w Macedonii i Bułgarii.

W latach 70. rozpoczął przygotowania do stworzenia „Atlasu sztuki ludowej i folkloru w Polsce” – wiejska twórczość artystyczna i postaci artystów nieprofesjonalnych do dziś są wielką pasją profesora. W czasie długoletniej pracy, badań terenowych, zgromadził on imponującą kolekcję polskiej sztuki ludowej, która mieści się w pawilonie siedzącym z jego domem w Otrębuszach pod Warszawą. Od 1996 roku tam właśnie siedzibą ma prywatne [Muzeum Polskiej Sztuki Ludowej](#) [2]. Od 2014 roku muzeum nie prowadzi działalności wystawienniczej, lecz udostępnia zbiory osobom zajmującym się sztuką ludową. Profesora z pewnością można nazwać dokumentalistą – w jego bogatej kolekcji znajdują się nie tylko rzeźby, obrazy czy przedmioty sztuki użytkowej, ale także niezliczona liczba negatywów i zdjęć, bo fotografia to kolejna fascynacja Mariana Pokropka.

Poza pracą akademicką Marian Pokropek przez lata współpracował z licznymi muzeami i skansenami, m.in. w Ciechanowcu, Białymstoku czy Sierpcu.

[Area of interest](#)

etnografia Polski i Słowiańszczyzny, zwłaszcza ludowa architektura i sztuka; obszar badań: Polska, Białoruś,

Litwa, Ukraina, Bałkany (Macedonia, Bułgaria)

Biography

Profesor Marian Pokropek jest autorem ponad 60 monografii, rozpraw i artykułów naukowych. Do najważniejszych jego prac należą:

1976 Budownictwo ludowe w Polsce, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.

1978 Atlas sztuki ludowej i folkloru w Polsce, Arkady, Warszawa.

1979 Wytwórczość i sztuka ludowa Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego, Zakład Wydawnictw CZSR, Warszawa.

1980 Przewodnik po izbach regionalnych w Polsce, Państwowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.

Publikacje współautorskie:

1988 Sztuka ludowa w Polsce, Anna Kuczyńska-Ircka, Ewa Fryń-Pietraszkowa, Marian Pokropek, Arkady, Warszawa.

1995 Tradycyjne budownictwo drzewne w Polsce t.1. Budownictwo ludowe. Chałupy i ich regionalne zróżnicowanie, Marian Pokropek, Wojciech Pokropek, Neriton, Warszawa.

1996 Tradycyjne budownictwo drzewne w Polsce, t.II Budownictwo sakralne, cz.1. Bożnice, meczety, moleny starobrzędowców oraz podlaskie cerkwie unickie i prawosławne Marian Pokropek, Wojciech Pokropek, Neriton, Warszawa.

2004 Bug - rzeka, która żyje. Dzieje rolnictwa Pobuża, Marian Pokropek, Andrzej Kokowski, Muzeum Chełmskie w Chełmie, Wołyńskie Muzeum Krajoznawcze w Łucku, Chełm.

2009 Suwalszczyzna. Powiat pogranicza, Marian Pokropek, Adam Sulpa, Muzeum Okręgowe w Suwałkach, Suwałki.

Awards and Scholarships

Złoty Krzyż Zasługi 1977

Medal Komisji Edukacji Narodowej 1998

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski 2003

Zasłużony Działacz Kultury (dwukrotnie)

Medal im. Oskara Kolberga

Medal im. A. Chętnika

Medal im. Ks. K. Kluka

Nagroda CLIO Wydziału Historycznego UW (dwukrotnie: 1996, 1997)

Nagrody JM Rektora UW

Nagrody naukowe MEN (trzykrotnie)

Nagroda Sekretarza naukowego PAN

Nagroda Wydawców

Pożegnanie - Agnieszki Pokropek-Łwiderskiej, córki Profesora

Tatusiu,



Ca?e ?ycie powtarza?e?, ?e nie chcia?by? do?y? takiej chwili, w której straci?by? sprawn?? intelektualn?, nie móg?by? czyta? i pracowa?, by?by? zale?ny i niesamodzielny. Dobry Bóg wys?ucha? chyba Twoich pró?b, bo pozwoli? Ci odej?? do wieczno?ci tak jak chcia?e? – zanim choroba i cierpienie kompletnie odetn? Ci? od ?wiata, pozbawi? mo?liwo?ci pracy i realizowania Twojej pasji. Pozwoli? Ci odej?? w domu, w?ród bliskich.

Twoje naprawd? d?ugie ?ycie by?o pi?kne i pe?ne. Zapewne ka?dy, kogo spotka?e? na swojej drodze zachowa? jaki? obraz, jakie? wspomnienie o Tobie. Niektórzy zapami?taj? Twoje wielkie, krzaczaste brwi, o których chodzi?y legendy w?ród studentów etnografii, czy te? Twoje wspania?e wyk?ady, podczas których o?niewa?e? erudycj?. Zawsze si? do nich sumiennie przygotowywa?e?, zabieraj?c z domu na Uniwersytet pó? samochodu ksi??ek, fotografii i innych materia?ów terenowych.

Inni zapami?taj? Ci? jako zapalonego kolarza, wygrywaj?cego warszawskie prze?aje i jad?cego na rowerze na obiad do ciotki-s?dziny do Piotrkowa Trybunalskiego. Kolejni – jako terenowca z krwi i ko?ci, który bardziej od akademickich gabinetów wola? biega?, czasem z pr?dko?ci? ?wiat?a, mi?dzy drewnianymi cha?upami, ko?ció?kami i cerkwiami, dokumentuj?c swoim ulubionym aparatem fotograficznym marki START ?wiat, który powoli ju? znika?.

B?d? z pewno?ci? równie? Ci, których niezmiennie zachwyca?e? swoj? wybuja?? gestykulacj? przy otwieraniu kolejnych wernisa?y, kiedy to z takim zachwytem opowiada?e? o sztuce ludowej, swoich spotkaniach z Twórcami, wspania?ym ?wiecie ich wyobra?ni.

Mo?e kto? zapami?ta Ci? równie? po prostu jako s?siada, rodowitego mieszka?ca Otr?bus, ma?ego Maniusia z przedwojennego zdj?cia, stoj?cego z pi?eczk? przed starym domem pod naszym kasztanem, pó?niej pana Mariana snuj?cego opowie?ci o wojennych i powojennych czasach naszej „ma?ej ojczyzny”, który co roku wraz s?siadami przygotowywa? o?tarz na Bo?e Cia?o, udost?pniaj?c eksponaty ze swojej kolekcji.

Wszystkie te obrazy, migawki zdarze? b?d? wspomnieniami równie? naszej rodziny, bo Ty nigdy nie oddziela?e? murem swojego ?ycia zawodowego i ró?nych pasji od ?ycia rodzinnego. Nigdy nie sta?e? si? naukowcem zamkni?tym szczelnie w swoim gabinecie.

Jako m?ody ch?opak, zaraz po wojnie wraz ze swoim Ojcem zbudowa?e? w?asnymi r?kami Nasz Dom, dom, w którym nie by?o k?tów prostych, co w dos?ownym tego s?owa znaczeniu przyprawia?o o zawrót g?owy kolejne ekipy remontowe. Ale dom bez k?tów prostych to dom z fantazj?, bez sztywnych regu?, kochaj?cy, dom otwarty, wymykaj?cy si? wszelkim oczywisto?ciom, goszcz?cy tak wielu ludzi ró?nych ?rodowisk, narodowo?ci, wyzna?; dom, do którego si? wraca, mimo m?odzie?czych buntów, sporów i w?asnnych pomys?ów na ?ycie; nasze centrum ?wiata, którego nie mo?na tak po prostu opu?ci?, sprzeda? z tak b?a?ego powodu jak przeciekaj?cy dach czy krzywa ?ciana.

Do tego domu niepostrze?enie zacz??a wchodzi? sztuka w takich ilo?ciach, ?e musia?e? go rozbudowa?, aby stworzy? swoje Muzeum. Ju? wówczas niektórzy traktowali Ci? jako szale?ca, który w tak trudnych czasach rzuca si? z motyk? na s?o?ce.

Ale ty mia?e? szcz??cie mie? najlepsz? ?on?, jak? mog?e? sobie wymarzy?, nasz? Mam? i Babci?. Jak zawsze mówi?e?, bez jej troskliwo?ci i wielkiej wyrozumia?o?ci, a czasami po prostu zwyk?ego, kobiecego rozs?dku, który ?ci?ga? Ci? na ziemi?, nie da?by? rady stworzy? takiego domu, rodziny, swojego muzeum.

Dzi?kuj? Ci, ?e by?e? Tat?, który zabiera? swoj? rodzin? na naukowe woja?e, za wakacje w skansenach, na obozach etnograficznych, za w?ócz?gi po polnych drogach Suwalszczyzny i Podlasia, w?drówki górkimi ?cie?kami Macedonii i Bu?garii, wszystkie podró?e, kiedy uczy?e? nas, ?e w podró?y nie jest wa?ne to, ?eby by?o wygodnie, ale ?eby by?o ciekawie. Dzi?kuj? Ci za te wszystkie „bakcyle”, które w nas zaszczepia?e?, by?my mogli sami pó?niej dokona? w?asnnych wyborów ?yciowych. I za mi?o?? do sztuki, zarówno tej wysokiej, pokazywanej w najlepszych muzeach ?wiata, jak i tej malowanej na dykcie czy rze?bionej z kawa?ka starej stodo?y przez ludowego Twórc?.

Dzi?kuj? Ci za bycie kochaj?cym, pe?nym ciep?a Dziadkiem, który, jak powtarza?y Twoje wnuki, mia? najlepszy gust do s?odyczy i nie wstydzi? si? sun?? krakowiakiem przez hol naszego domu, wyg?upiaj?c si? z nimi, tworzc? mi?dzypokoleniowe wi?zi, tak zawsze dla Ciebie wa?ne.

Byłoby w tym wszystkim tak uroczo starożytności, niepoddajemy się naciskom współczesnego targowiska próżności, bądź co pomostem do świata czegoś już zapomnianych wartości, takich jak szacunek, pracowitość czy uczciwość, również ta naukowa. Nie używałem telefonu komórkowego ani komputera, za to miałem fantastyczną pamięć. Otaczałem się książkami wiecznie rozłożonymi na podłodze i fotelach w Twoim gabinecie, uwielbiałem wszelkiego rodzaju pudełeczka, z których tworzyłem różnorodne archiwa zbierające wiedzę i dokumentację fotograficzną.

Będzie nam brakowało Twojego popołudniowego układowania pasjansów z kotem na kolanach, przy kawce i obowiązkowym ciasteczku, stukotu Twojej starodawnej maszyny do pisania, na której, bądź co chyba jednym z ostatnich dinozaurów sztuki epistolografii, do końca życia pisałem obszerne listy z życzeniami wiążącymi do przyjaciół, których miałem przecież tak wielu.

Zapamiętam Cię też siadającego pod jabłonią w naszym ogrodzie, rozmarzonego, z lekkim uśmiechem, zapatrzonego w niebo i zasłuchanego w śpiew ptaków, snującego plany.

Martwiłem się czasami, co stanie się z muzeum po Twojej śmierci. Na koniec zatem, chciałem abym Cię Tatusiu zapewnił, że go nie sprzedamy, nie zamkniemy i będziemy kontynuować Twoją dzieł. Odpoczywaj w pokoju!



Wspomnienie dr Katarzyny Waszczyńskiej



Prof. Marian Pokropek. Pu?sk

Jedn? z ostatnich ksi??ek (Etnografia. Materialna kultura ludowa Polski na tle porównawczym, Warszawa: PWN

2019) Profesor Marian Pokropek ko?czy s?owami Jana Stanis?awa Bystronia: po?yteczna jest ka?da praca, cho?by bardzo niedoskona?a, która stara si? uj?? jak?? obszerniejsz? ca?o??. W intencji profesorskiej chodzi?o o niedoskona?o?? (rozmawiali?my o tym podczas prac nad t? ksi??k?), ale ja chcia?abym zaakcentowa? „obszern? ca?o??”, do której posiadania i zrozumienia d??y? Profesor. Wiedza humanistyczna i konkret etnograficzny by?y do tego kluczem. Interesowa? si? wieloma aspektami kultury, ale szczególnie bliskie by?y Mu tematy zwi?zane z rolnictwem, architektur? (drewnian?), transportem, a tak?e sztuk? ludow? i nieprofesjonaln?. Wa?ny by? równie? cz?owiek, ten napotkany przy budowie domu, podczas prac polowych, stoj?cy przed kapliczk?, czy po prostu id?cy drog?. Przegl?daj?c zdj?cia, robione przez Profesora wida? to dok?adnie.

Profesor nie by? badaczem gabinetowym, by? terenowcem, uwa?nym i wnikliwym obserwatorem. ?atwo nawi?zywa? kontakt. Przypominam sobie tak? scen? z wizyty Profesora w prywatnym Muzeum Kurpiowskim ma??e?stwa Laury i Zdzis?awa Bziukiewiczów w Wachu (2012), jak z dokumentalisty w ci?gu sekundy sta? si? tancerzem Ludowego Zespo?u Pie?ni i Ta?ca Wach, a kilka chwil pó?niej co? t?umaczy?, stoj?c w?ród go?ci.

Sam o sobie mówi?, ?e jest „etnografem-historykiem”, który od lat 50. XX wieku rejestruje zachodz?ce zmiany w kulturze wsi, przebudow? ?ycia wiejskiego, odchodzenie w niepami?? wielu tradycyjnych praktyk, narz?dzi, przedmiotów. Efektem tej dokumentacji sta?o si? ogromne archiwum fotografii o tematyce etnograficznej. A warto doda?, ?e Profesor by? badaczem kultury tradycyjnej w Polsce oraz Litwie, ?otwie, Bia?orusi, Ukrainie, S?owacji, Czechach, Rumunii, Bu?garii, Macedonii i innych pa?stwach by?ej Jugos?awii.

Jako wyk?adowca by? wymagaj?cy. Swoj? wiedz? i pasj? dzieli? si? ch?tnie. Opowiada? ciekawie, zawsze z naciskiem na konkret, faktografi?, wyja?nienie zachodz?cych procesów. Tego te? oczekiwa? na egzaminie. Zda? nie by?o ?atwo, ale kiedy ju? to nast?powao, to odczuwa?o si? satysfakcj?, ?e „co? si? jednak wie”. Ta przyswojona podczas studiów wiedza okaza?a si? przydatna cho?by podczas pracy nad opus magnum Profesora. Opracowywane fragmenty tekstu naszpikowane nazwami konstrukcji ?cian, dachów, narz?dzi rolniczych, samo?ówek, narz?dzi rybackich, cz??ci wozu itd., cho? obce, nie by?y mi nieznane. Ka?de spotkanie z Profesorem przekszta?ca?o si? w zaj?cia z etnografii. Pracuj?c nad kolejnymi rozdzia?ami ksi??ki, otrzymywa?am dodatkowe wskazówki, dopiski, zawsze skrupulatnie przygotowane (napisane najcz??ciej na maszynie do pisania). Gdy co? nie by?o dla mnie jasne, Profesor zrywa? si? i biegn? do biblioteki, przynosi? ksi??ki, artyku?y, albumy, atlasy...

Profesor niech?tnie przyje?d?a? do centrum Warszawy. Wola? jecha? „gdzie?” w teren lub by? Otr?busach. Tu wybudowa? i zorganizowa? Muzeum Sztuki Ludowej, stanowi?ce jeden z najwi?kszych prywatnych zbiorów sztuki ludowej i nieprofesjonalnej w Polsce. Stworzone przez Profesora Muzeum sta?o si? namacalnym dowodem jego pasji kolekcjonerskiej, ale te? przestrzeni? do organizowania spotka?-wystaw. Pami?tam jedno ze spotka?, które zgromadzi?o spore grono warszawskich etnologów. By?a ?adna jesie?, czas mija? na rozmowach merytorycznych, i tych mniej, na odchodne zostali?my obdarowani torbami jab?ek. Wydawa?o si?, ?e takie jesienne wizyty w Otr?busach mog?yby przerodzi? si? w tradycj? naszego warszawskiego ?rodowiska, ale tak si? nie sta?o.

Pan Profesor by? organizatorem licznych wystaw. Pocz?tkowo wysy?a? lub podrzuca? (sam lub przez kogo?) zaproszenia na wernisa?e, a kilka razy prosi? mnie, bym poinformowa?a „Wszystkich zainteresowanych” o nowym wydarzeniu w Otr?busach (takie zaproszenia zawisa?y wtedy na stronie IEiAK). Tak by?o cho?by wówczas, kiedy wyra?a? poparcie protestuj?cym Bia?orusinom i przygotowa? wystaw? Sztuka ludowa Bia?orusi w zbiorach Muzeum Sztuki Ludowej w Otr?busach, wystawa okoliczno?ciowa w imi? solidarno?ci z Narodem Bia?oruskim w walce o jego stanowienie (12.09.2020), i tak, kiedy wspiera? walcz?cych Ukrai?ców – wystaw? Ukrai?ska sztuka ludowa w zbiorach Muzeum Sztuki Ludowej w Otr?busach (22.05.2022).

Ostatnia wystawa, któr? Profesor zorganizowa? w swoim Muzeum, by?a po?wi?cona rze?biarzowi z Roztocza – Janowi Chodarze. Jej wernisa? odby? si? 17.09.2022 i przerodzi? w obchody (o kilka dni spó?nione) 90. urodzin Profesora. Spotkanie-wernisa?, jak zawsze, przyci?gn??o spore grono osób. Przybyli ci, którzy byli zainteresowani sztuk? ludow? i nieprofesjonaln?, ale te? ci, którzy przyje?d?ali do Profesora dla Niego, które chcia?y Go pos?ucha? i uszczkn?? tej energii i ciekawo?ci ?wiata, któr? roztacza?. Lekko pochylona sylwetka, „graj?ce r?ce” (charakterystyczna profesorska gestykulacja), wzrok utkwiony w jakim? punkcie mi?dzy s?uchaczami (niektórzy s?dzili, ?e wówczas Profesor nie rejestruje, co si? dzieje, ale tak nie by?o – przekona?am si? o tym niejednokrotnie) i d?uga wypowied?, w której ??czy?y si? w?tki etnograficzne, odwo?ania do historii, literatury, czasem pojawia?a si? dykteryjka. Pewnych nawyków wieloletniego wyk?adowcy trudno si? pozby?, ale te? Profesor wykorzystywa? takie momenty do dzielenia si? swoj? wiedz? i edukowania, które nazywa? popularyzacj?. Po przemowie i otwarciu wystawy rozpoczyna?a si? cz??? mniej formalna, zwiedzanie, ale te? rozmowy. Profesor podchodzi? do ka?dego, z ka?dym stara? si? zamie? cho?by jedno s?owo.

Rysem charakterystycznym Profesora by?a jego go?cinno??. Drzwi Jego domu zawsze by?y otwarte, o czym mog?o si? przekona? wiele os?b. Trzeba tu jednak doda? i podkre?li?, ?e to zas?uga równie? ?ony pana Profesora – pani Stanis?awy (niezwykle wyrozumia?ej). Wspólne picie herbaty, rozmowa, uwaga skupiona na rozmówcy i zainteresowanie, ale nie udawane, a szczere, sprawia?y, ?e ch?tnie wraca?o si? do Profesorostwa.

Postscriptum

Do Profesora pojecha?am przed ?wi?tami Bo?ego Narodzenia 2022, zawioz?am Mu wydruki wpisów z FB PTL-Oddzia? Warszawski oraz Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UW, które znalaz?y si? pod informacj? o otrzymanym przez Niego Z?oty? Medalem Zas?u?ony Kulturze „Gloria Artis”. By? zaskoczony, nie dowierza?, ?e kogo? mo?e interesowa? Jego osoba, ale wida? by?o, ?e sprawi?o Mu to przyjemno??.

Zawioz?am te? dwa tomy monografii: Józef Obr?bski, Macedonia. Studia Etnosocjologiczne, przygotowane przez Ann? Engelking (Warszawa: Oficyna Naukowa 2022). By? pod wra?eniem, podkre?la?, ?e Józef Obr?bski by? wybitnym badaczem, a jego pracowito?? niewyobra?alna – czego dowodem jest tyle zebranego materia?u etnograficznego. W g?osie pobrzmiewa? smutek z nutk? zazdro?ci, ?e samemu nie uda?o Mu si? zaprezentowa? wyników bada?, które prowadzi? z Tomaszem Str?czkiem w Macedonii...

Zawsze pyta? co w Zak?adzie, cho? zaraz poprawia? si? w Katedrze...

Byli?my umówieni na telefon po 13.01.2023 r. ... jak do?yj? – us?ysza?am wychodz?c...





[/collapsed]

Source URL: <https://www.etnologia.uw.edu.pl/en/node/1992>

Links

[1] http://bibliografia.icm.edu.pl/g2/main.pl?lang=pl&imie=Marian&nazwisko=Pokropek&id_rodzaju_rola=&a=1&rok=0&rokdo=0&id_typu_dokonania=&id_jezyka=&lim=100000&ord=3&search=Szukaj&mod=q

[2] <http://www.muzeumsztukiludowej.otrebusy.pl>